

Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji:
Bydgoszcz, Marszałka Focha 39.Wydawca:
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, Oddział Bydgoszcz.Telefony Redakcji: 304 i 1044.
Telefon Administracji: 352.

Nr. 287.

Bydgoszcz, piątek, dnia 12 grudnia 1930 r.

Rok IX.

Listy z Sejmu.

Dążenie do skneblowania ust opozycji. Brześć. Przedłożenie rządowe preliminarza budżetowego na rok 1931/32.

Warszawa, 10. 12. 1930 r.

Większość rządowa, jaka istnieje obecnie w Sejmie, nie zadawała się swoją przewagą, ale rozmyśla, w jaki sposób należałoby utrudnić i wprost uniemożliwić opozycji krytykę rządu. Większość ta bynajmniej nie kwapi się do pracy ustawodawczej i do przeprowadzenia pilnych reform we wszystkich dziedzinach życia, ale w dalszym ciągu głównie skierowuje swoje wysiłki na walkę z opozycją. Widocznie w większości niema poczucia pewności i trwałości obecnego stanu, widocznie wielu ludzi ma nieczyste sumienia, kiedy za każdą cenę chce się opozycję zakneblować usta za pomocą zmiany regulaminu obrad, tak na plenum, jak i w komisjach obu ciał ustawodawczych.

Mowa nowowybranego marszałka Sejmu, dra Kazimierza Świątalskiego, wygłoszona na pierwszym posiedzeniu, pod tym względem nie pozostawia żadnych złudzeń. P. Świątalski wyraźnie zapowiedział, iż będzie dążył: 1) do zniesienia faktycznego nietykalności poselskiej; 2) do ustalenia porządku prac Sejmu wspólnie z rządem. I wreszcie zapowiedział, iż nie pozwoli na to, aby trybuna sejmowa stała się miejscem dla wystąpień przeciwrządowych.

W myśl tych zapowiedzi Klub Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem na drugim posiedzeniu zgłosił wniosek nagły w sprawie zmiany regulaminu sejmowego. Przedstawione w tym wniosku propozycje zdążają do zupełnego skrępowania stronnictw opozycyjnych w ich wystąpieniach przez podwyższenie znacznie liczby potrzebnych podpisów pod wnioskami nagłymi i interpelacjami. W bardzo wielu punktach zmiany proponowane są poprostu sprzeczne z Konstytucją, co wykazał w swoim przemówieniu poseł St. Stroński (Klub Narodowy). Poza tym wnioski te bardzo wzmacniają władzę marszałka Sejmu, który w razie ich uchwalenia, będzie mógł cenzurować przemówienia wszystkich posłów i ich wnioski, „jeżeli były niezgodne ze ślubowaniem poselskim”. Uznanie, co jest zgodne ze ślubowaniem, należałoby do marszałka.

Wszystkie te usiłowania zmierzają do zniesienia kontroli parlamentu nad czynnościami rządu. Posłowie jednak niezależni dokończą wszystkich starań, aby działalność przeszłych rządów i gabinetu obecnego była należycie oświetlona. Pod tym względem wykorzystamy wszystkie ogólne środki, które mamy do rozporządzenia tak w parlamencie, jak i w kraju. Uważamy bowiem, iż kontrolowanie działalności rządu jest podstawą dobrych rządów w Polsce i tylko ono jest w stanie wskazać drogi naprawy dzisiejszego stanu. Przez kontrolę bowiem błędów rządów nakreśla się program naprawy.

Wśród posłów żywo dyskutuje się sprawę uwięzienia b. posłów w Brześciu i obchodzenia się z nimi. Zresztą nietylko w Sejmie żywo przejmują się tą sprawą. Szepty i rozmowy na ten temat prowadzi się już w całym kraju. Wieści, jakie przedostały się do społeczeństwa rozmaitemi drogami, bynajmniej nie są przesadzone. Brześć przez długie lata zaciążył nad życiem politycznym Polski i nietylko w Polsce.

W sprawie uwięzienia b. posłów i postępowania wobec nich w Brześciu Klub Narodowy złożył wniosek nagły, który będzie przedmiotem obrad wtorkowego posiedzenia Sejmu. We wniosku tym między innymi czytamy:

„Uwięzienie w Brześciu było dla uwięzionych, przeciw którym do dziś dnia jakiegokolwiek uchwytne oskarżenie nie jest znane, kataną bezprzekładną w pra-

Klub Narodowy wobec Brześcia.

Wniosek nagły Klubu Narodowego i jego uzasadnienie.

Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu Klub Narodowy zgłosił do łaski marszałkowskiej następujący wniosek nagły:

Wysoki Sejm uchwałić raczy:

Wzywa się rząd, aby pociągnął do odpowiedzialności karnej za nadużycie władzy przedstawicieli władz administracyjnych, prokuratorów i sądowych, oraz oficerów i podoficerów służby wojskowej, którzy uczestniczyli w aresztowaniu i umieszczeniu w więzieniu wojskowym i znęcaniu się nad aresztowanymi b. posłami w więzieniu wojskowym w Brześciu nad Bugiem.

Uzasadnienie.

1. Aresztowanie szeregu osób bez nakazu sądu w porze nocnej i we własnych mieszkaniach oraz wywiezienie poza stałe miejsce zamieszkania do twierdzy w Brześciu jest jaskrawo sprzeczne z obowiązującymi przepisami kodeksu postępowania karnego. Znalazło to swój wyraz we wnioskach prawników bezpośrednio po zaarrestowaniu. Taki tryb postępowania, stanowczo sprzeczny ze zwykłym trybem, stosowanym nawet do przestępców, oskarżonych o przestępstwa pospolite, był nie tylko nielegalny, lecz nawet do zwyczajowych norm nie podobny.

II. Nieprawne było również osadzenie zaarrestowanych w więzieniu wojskowym w twierdzy w Brześciu. Wszyscy zaarrestowani są osobami cywilnymi, nie mającymi nic wspólnego z wojskowością; pociągnięcie do odpowiedzialności karnej było zarządzone przez władze cywilne, przeto bez jawnego i oczywistego pogwałcenia ustawy nie mogli być osadzeni w innym więzieniu, jak tylko w cywilnym. Wynika to wyraźnie z następujących ustaw i przepisów:

a) Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7/III 1928 r. Dz. U. 29/28, poz. 272. Art. 1 tego rozporządzenia mówi: „Więzienia wszelkiego rodzaju podlegają ministrowi sprawiedliwości. Przepisy niniejszego prawa nie stosują się do... więzień i aresztów wojskowych”. Art. 2 mówi: „Więzienia są przeznaczone: a) do wykonania kar... (więźniowie karni). b) do pomieszczenia osób tymczasowo aresztowanych lub zatrzymanych pod zarzutem popełnienia przestępstwa (więźniowie śledczy). Wynika z tego,

widowem więziennictwa. Więźniowie byli nietylko nękani i głodzeni, ale bici przez oficerów i podoficerów, lub wręcz katowani, a nawet pozbawieni poczucia religijnej, gdy się jej domagali. W świetle grozą przejmujących wiadomości, które dzisiaj już są zebrane szczegółowo, o znęcaniu się nad poszczególnymi uwięzionymi, przedstawia się to więzienie w Brześciu jako straszliwa hańba współczesnego życia polskiego, od której musi się odciąć wszystko, co jest zdrowe i uczciwe w społeczeństwie. Jest to sprawa rządu w Polsce i sposobu używania przez władzę, którą ma w rękę, jego stosunku do obowiązujących w państwie polskim praw, sprawa sędziów i prokuratorów, ich sumienia i ich szacunku dla prawa, sprawa czci mundurów, noszonego przez wojsko polskie, sprawa naszego oblicza narodowego wobec świata, wreszcie sprawa całej naszej cywilizacji.”

Wystarczy, aby się zagłębić w treść powyższego ustępu, a napewno przejmie nas żgroza.

Rząd już rozesłał posłom preliminarz budżetowy na rok 1931/32. Preliminarz ten będzie wniesiony do Sejmu dnia 16 b. m. na wtorkowym posie-

że więzień śledczy cywilny może być zatrzymany jedynie w więzieniu podlegającym przytoczonemu rozporządzeniu, a więc w więzieniu cywilnym, podlegającym ministrowi sprawiedliwości, w żadnym razie nie w więzieniu wojskowym. Potwierdza tę zasadę art. 3 cytowanego rozporządzenia, według którego: „Na mocy rozporządzeń lub zarządzeń ministra sprawiedliwości więzienia mogą służyć także do pomieszczenia więźniów wojskowych, w wypadkach, nie objętych art. 2 p. a, na skutek wniosku wojskowych”. Wynika z art. 3 zatem, że w pewnych wypadkach wojskowi mogą przebywać w więzieniu cywilnym, ale odwrotnej zasady ustawa ta nie zna.

b) Rozp. ministra sprawiedliwości z dn. 22. 4. 1928 r. Dz. U. 64/28, poz. 591 o wykonaniu rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7. III 1928 r. w sprawie organizacji więziennictwa. Rozporządzenie to znowu obejmuje wszystkie więzienia, przeznaczone dla osób cywilnych, podlegających sądownictwu cywilnemu. Stwierdza ono, że naczelnicy więzień podlegają ministrowi sprawiedliwości (art. 2), że nadzór penitencjarny, obejmujący kontrolę całokształtu życia więziennego, w szczególności prawo czuwania nad legalnością uwięzienia i wykonania kary, względnie aresztu zapobiegawczego, służy ministrowi sprawiedliwości, dyrektorowi departamentu karnego, specjalnym delegatom ministra i władzom prokuratorom (art. 5 i in.).

Wynika z tych obu rozporządzeń z oczywistością, nie dającą się zakwestjonować żadnymi rozumowaniami lub interpretacjami, że więzień cywilny, podlegający sądom cywilnym, może być przetrzymywany tylko w więzieniu, o którym mówią cytowane rozporządzenia, które podlega ministrowi sprawiedliwości, którego naczelnicy znajdują się w stosunku służbowym do ministra sprawiedliwości, nad którym nieograniczony, od żadnych innych czynników niezależny, przez ustawę ustanowiony i zapewiony nadzór posiadają władze cywilne, a mianowicie ministerstwo sprawiedliwości i urzędy prokuratorów.

Więzienie w Brześciu n. Bugiem, w którym osadzeni zostali aresztowani, jest więzieniem wojskowym, podlegającym władzom wojskowym; naczeln-

niem tego więzienia był specjalnie do tego delegowany oficer służby czynnej wojskowej, nadzór nad więzieniem sprawowała żandarmerja wojskowa, ministerstwo zaś sprawiedliwości i urząd prokuratorowski nie posiadały nad nim nadzoru, oczywiście i dlatego, że władza cywilna nie może nadzorować i uzależniać od siebie władzy wojskowej.

c) Tymczasowy wojskowy regulamin więzienny i instrukcja dla personelu więzień karnych i więzień śledczych, zatwierdzona rozkazem ministra spraw wojskowych z dn. 29. 10. 1919 r. L. 4996/19. Art. 1 tego regulaminu brzmi: „Więzienia wojskowe służyć dla przetrzymania osób, podlegających sądownictwu wojskowemu”. Przeto osoby cywilne, podlegające sądom cywilnym, w myśl tego artykułu w więzieniach wojskowych przetrzymywane być nie mogą. Jeżeli art. 40 tego regulaminu mówi o osobach cywilnych, pozostających w czasowym przetrzymaniu względnie aresztach śledczym, to dotyczyć to może, w myśl art. 1-go, tylko osób cywilnych, podlegających sądownictwu wojskowemu. Takimi osobami są osoby cywilne, wymienione w art. 155 dawnego kodeksu wojskowego, oraz osoby, podlegające podczas wojny sądom wojskowym za zbrodnie zdrady stanu lub szpiegostwa.

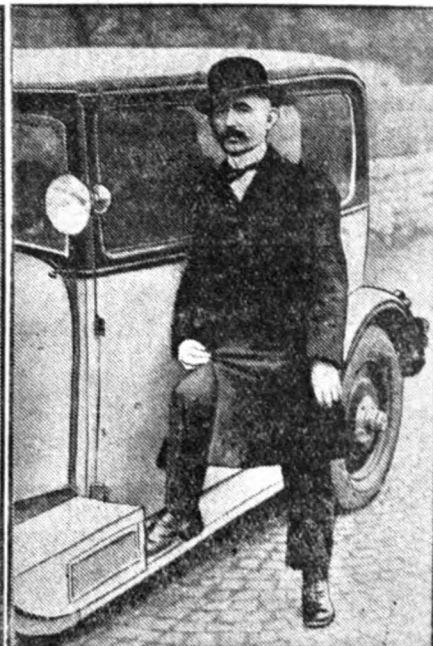
III. System najzupełniejszej izolacji więźniów od świata zewnętrznego a przedewszystkiem od rodzin i obrońców był rażący i nigdy i nigdzie w innych wypadkach nie stosowany. W pierwszym okresie zaarrestowania prowadzący śledztwo wstępne sędzia śledczy może uznać za konieczne nieopuszczenie aresztowanego do komunikowania się z rodziną lub z obrońcą. Trwa to jednak w normalnych wypadkach bardzo niedługo i oczywiście nie pozbawia aresztowanego możliwości dowiedzenia się, co się dzieje z jego rodziną, ani rodzinie dowiedzenia się o nim, nie wykreśla go to, jak w danym wypadku, z Heczy ludzi, korzystających z elementarnych uprawnień. Daleko łagodniejsze postępowanie było w normalnym trybie rzeczy zawsze i powinno zawsze być stosowane względem więźniów, którzy nie są oskarżeni o przestępstwa pospolite, lecz którym, jak w danym wypadku, imputowano przestępstwo polityczne. Owa niesłychana w swoim rozmiarze i poraż pierwszy w dziejach sądownictwa polskiego spotykana absolutna izolacja, tak ciężka i tak długotrwała, jest niewątpliwie przejawem nie celowych zarządzeń władzy sądo-

(Dokończenie na stronie drugiej).



Posel polski w Berlinie dr. Knoll, który ustąpił ze swego, zajmowanego od wielu lat, stanowiska.

Juzias.



Z „Doliny śmierci” w Belgji.

W ostatnich numerach „Gazety Bydgoskiej” daliśmy szereg wiadomości z Belgji o ukazaniu się tajemniczej mgły, która spowodowała śmierć przez zatrucie wielu ludzi i bydła. Dotychczasowe badania wykazały, że mgła nasiąknięta była jakimś tajemniczym gazem niewiadomego pochodzenia. Wogóle cała sprawa przedstawia się bardzo zagadkowo. Piszemy o niej w dzisiejszym numerze „Gazety” obszerniej na innym miejscu. Powyższe fotografie przedstawiają: 1) królową Elżbietę belgijską w Engis, w której to miejscowości zginęło 70 osób, a wielu dalszych walczy ze śmiercią; 2) pierwszy pogrzeb masowy w Engis; 3) lekarz dr. Gendebily, który zorganizował bardzo sprawną akcję ratowniczą. 30 osób jemu osobiście zawdzięcza swe życie.

KIEPURA ŚPIEWA
16 GRUDNIA PRZEZ RADIO

Chcesz go usłyszeć?

KUP ZAWCZASU
BATERJE ANODOWE TYTAN

40 godzinny strajk w Walencji.

Walencja, 10. 12. (PAT). Rozpoczęty wczoraj strajk powszechny będzie trwał tylko 40 godzin.

Dowóz żywności zapewniony jest przez instytucje dobroczynności, gwardję cywilną, straż bankową oraz straż biurową, pocztową, telegraficzną i telefoniczną.

Pewna ilość tramwajów kursuje pod ochroną policji.

Bolszewicka banda terrorystyczna w Rumunji.

Bukareszt, 10. 12. (PAT). Komunikat służby bezpieczeństwa potwierdza wiadomość o wykryciu w Galacu sowieckiej organizacji terrorystycznej. W czasie pościgu za członkami organizacji jeden z agentów policyjnych został zaatakowany przez terrorystów i ciężko ranny. Zatrzymano 6 terrorystów, przy których znaleziono materiały wybuchowe. Aresztowani przyznali się, że są sprawcami zamachu kolejowego, dokonanego ub. wiosny w pobliżu Bukaresztu. Aresztowani przyznali się, że otrzymywali z Odessy instrukcje, pieniądze i materiały wybuchowe.

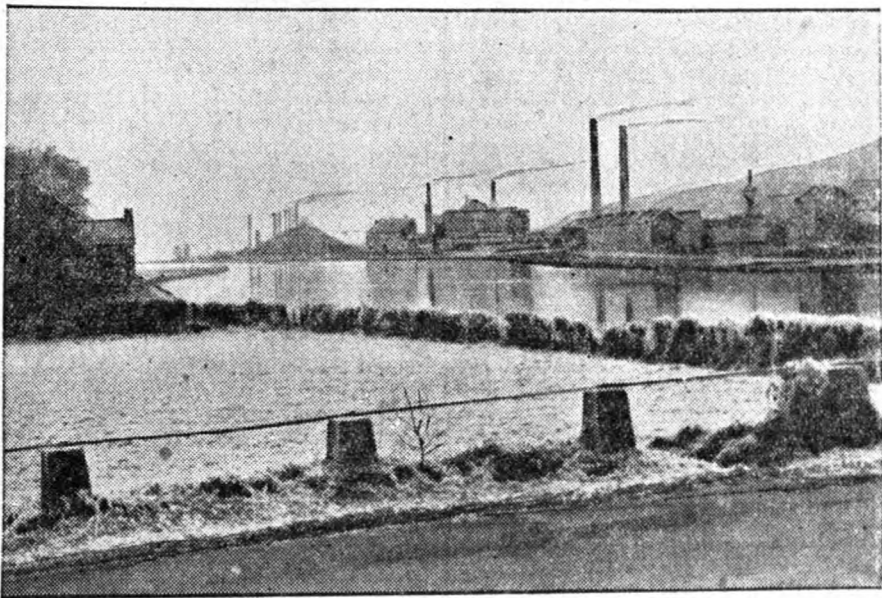
Centralą organizacji terrorystycznych jest prawdopodobnie Kijów, gdzie funkcjonuje specjalna szkoła terroryzmu, przygotowująca szeregi spiskowców. — Spiskowcy jeździli do Rosji co 2 tygodnie, celem składania raportów ze swej działalności i otrzymywania nowych instrukcji.

Niebywale zajście w parlamencie duńskim.

Kopenhaga, 10. 12. (Tel. wł.) — W parlamencie duńskim doszło dziś do niebywałego zajścia.

Około godz. 16, gdy przemawiał minister opieki społecznej Steincke, z galerji usiłowano mu przeszkodzić okrzykami. Jeden z widzów zaczął przemawiać, lecz został ubezwładniony przez tajną policję i straż parlamentarną. Wówczas sąsiad jego wyciągnął rewolwer i strzelił w kierunku policjantów, nie raniąc na szczęście nikogo. Policja aresztowała cztery osoby, pomiędzy nimi 2 znanych komunistów.

Posiedzenia parlamentu nie przebiegło.



Miejscowość fabryczna Engis pod Leodjum (Belgja), ośrodek tajemniczej „doliny śmierci”.

Zabójcza mgła czy nowe gazy trujące.

Liczne nagłe zgony w Belgji. Fantastyczne a niestwierdzone dotąd pogłoski o gazach bojowych. Ciekawa hipoteza uczonych niemieckich...

Bruksela, 10. 12. (Tel. wł.) Tajemnicza śmierć wskutek zatrucia około 70 ludzi wywołała w Belgji zrozumiałe zainteresowanie, skłaniające do najrozsądniejszych przypuszczeń. Zarówno władze jak i lekarze stanęli przed zagadką. W całej Belgji panuje niebywała panika. Władze wysłały z Brukseli 20.000 masek przeciwgazowych do

zagrożonego terytorjum.

Premjer Jaspas powołał do życia specjalną komisję naukową, która przeprowadzi śledztwo w sprawie tajemniczych wypadków śmierci w okolicach Engis. Przewodniczący Czerwonego Krzyża belgijskiego oświadczył, że zdaniem jego sama tylko mgła nie mogła spowodować niczyjej śmierci. Śledztwo będzie bardzo trudne z tego

powodu, że przyczyny tajemniczych zgonów już nie istnieją. Dokonane zostaną sztuczne doświadczenia na zwierzętach.

Według ostatnich informacji lekarze belgijscy są zdania, że masowe zgony, któremi zaskoczona została okolica Leodjum, były następstwem gwałtownego spadku temperatury i utworzenia się warstwy lodowo zimnej mgły, której ofiarą padli ludzie, dotknięci chorobami płucnymi, tudzież górnicy, z natury swych zajęć cierpiący na astmę.

Są jednak pogłoski, które przyczyn gwałtownych zgonów dopatrują się nie w zjawiskach przyrody. I tak trujące skutki mgły przypisują niektóre dzienniki wybuchowi państwowych zbiorników gazowych, podobnie jak to miało miejsce w Hamburgu przed dwoma laty, kiedy wybuch zbiornika z fosgenem spowodował straszną katastrofę.

Bardzo charakterystyczną pogłoskę przynosi w tej sprawie paryski dziennik „Liberte”. Tłumaczy on, że nad samą granicą belgijską odbywały manewry oddziały niemieckie, posługujące się gazami trującymi, które wiatr unosił nad Belgję.

Inną znów hipotezę stawiają uczeni. Niemiec dr. Lammert i profesor chemii jednego z nowojorskich uniwersytetów, Manetti, są zdania, że śmiertelna mgła pochodzi z lotnych piasków Sahary.

W Berlinie o ustąpieniu posła Knolla.

Berlin, 10. 12. (Tel. wł.) W tuższych kołach politycznych żywo komentują konsekwencje niespodziewanego ustąpienia posła Knolla. Jako możliwych jego następców wymieniają b. min. Twardowskiego, min. Zaleskiego oraz wicemin. Wysockiego.

O tym ostatnim „Voss. Ztg.” pisze, że należał do przychylnego Niemcom ugrupowania pisarzy krakowskich.

Berlin, 10. 12. (Tel. wł.) Poseł Knoll opuścił Berlin na dni kilka.

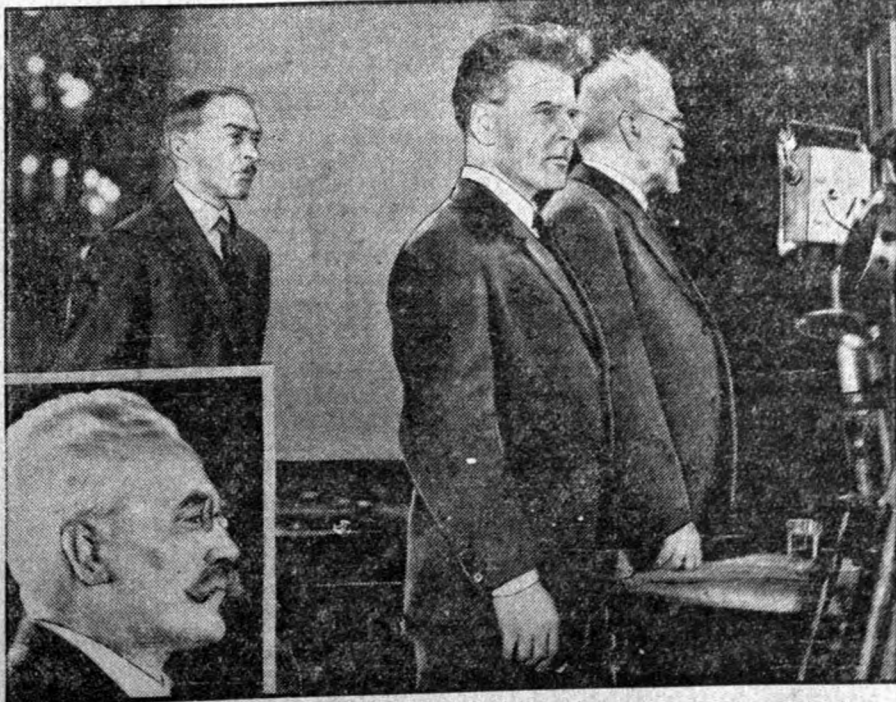
Przed wyjazdem został przyjęty przez v. Bülowa.

Falszywa pogłoska o sprzedaży „Głosu Narodu”.

Kraków, 10. 12. (Tel. wł.) W związku z sensacyjną wiadomością, która pojawiła się w prasie, jakoby główny akcjonariusz spółki wydawniczej „Głos Narodu”, znany przemysłowiec krakowski, b. poseł Ch. D. p. Burtina sprzedał swe udziały (60 proc.) grupie konserwatywnej Bloku Bezpartyjnego (BB.) — nasz korespondent krakowski (Artem) dowiadyuje się z wiarygodnego źródła, że wiadomości o dokonanej sprzedaży są nieprawdziwe.

Jedynie z prywatnych rozmów towarzyskich, prowadzonych przez p. Burtana z różnymi osobami na temat wycofania się jego ze spółki „Głos Narodu”, o czym zresztą slyszano się już przed rokiem, plotka dziennikarska wysnuła wnioski, pozbawione realnej podstawy a obliczone jedynie na złośliwą sensację.

Równocześnie należy nadmienić, że w dotychczasowym składzie redakcji również żadne zmiany nie zaszły.



Po wyroku w procesie moskiewskim.

Po 36-godzinnej rozprawie zapadł w Moskwie wyrok, skazujący oskarżonych nie na karę śmierci, jak ogólnie się spodziewano, lecz na długoletnie kary więzienne. Powyżej oskarżeni inżynierowie Lariczew, Ramzin i Fedotow, w narożniku osobno oskarżony Kalinikow.



gniarz niemiecki krzywo przysięgą. ydjalny Maks Heise, były policjant krajowej w Lippe- aństwo udzielne, wchodzą- ad Rzeszy Niemieckiej), został o krzywoprzysięstwo. ądzi w Niemczech wiel- ką sensacją.

Przem. - Handlowej Bydgoszczy.

a węgorzowa. Biuro Izby po- adomości, ze Wielkopolskie i Towarzystwo Rybackie z sie- rdgoszczy zorganizowało obec- ie jak w latach ubiegłych, kam- rzowa, mającą na celu dostar- terosowanym zarybku węgorza. obą długoletnie doświadczenie organizację, Towarzystwo daje rancję zaopatrzenia zaintereso- peńwartościowy zarybek wę- brunkach bardzo przystępnych. oku wynosi do 1 kg — 64 zł., eg. 62 zł., ponad 2½ kg — 60 zł. kg. liczy ca. 4.000 sztuk węgo-

szczegóły, jak również zamówie- styczenia 1931 przyjmuje podane e Towarzystwo w Bydgoszczy, stowa nr 4.

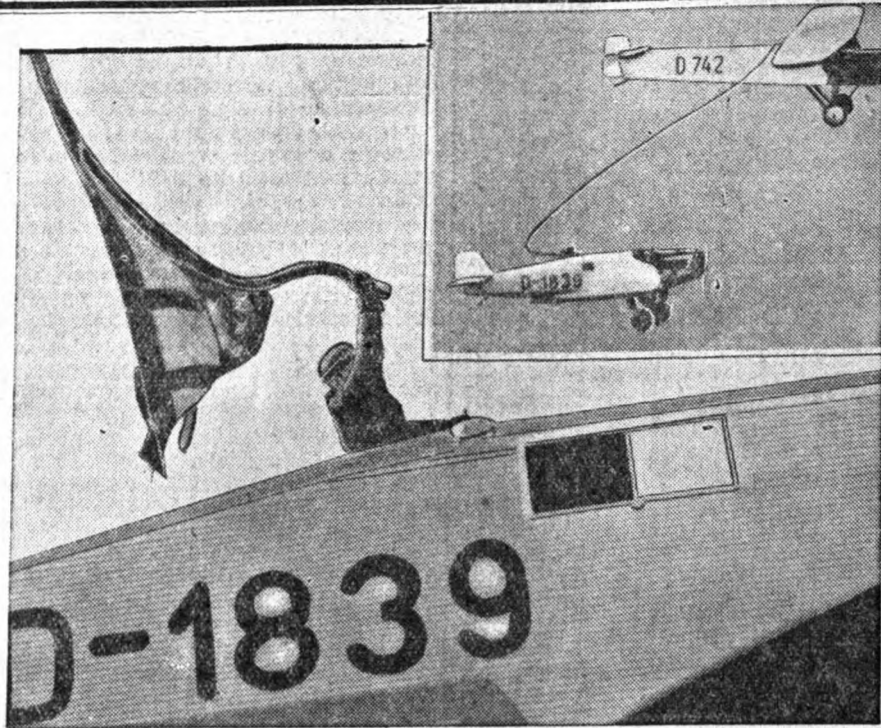
telefoniczny między Polską a Włochami.

zby podaje do wiadomości zał- ym, że według wyjaśnienia Za- oskiego — w komunikacji tele- między Włochami z jednej stro- ancją, Szwajcarią, Austrią Wę- głębem Saary, W. Brytanią i i z drugiej strony, obowiązują- bego ruchu od godz. 21—8 d'a wychodzących z Włoch do Szwaj- ncji i t. d., natomiast od godz. a rozmów, nadchodzących do wyżej wymienionych krajów. Za- ski zgodził się, aby powyższe po- nia obowiązywały również w ru- lską.

wiązku z uroczystą manifestacją, owaną ostatnio w Paryżu przez rjotów w sprawie nienaruszalno- ic polskich — Prezes Izby p. inż. ękoński wystosował na ręce p. mi-

nietra Louis Marin telegram, w którym, dziękując za nowy objaw przyjaźni fran- cusko-polskiej podkreślił jedność całego życia gospodarczego i narodu co do sta- łości granic, jako podstawy ogólnego po- koju. Na powyższy telegram otrzymał Prezes Izby list, nadesłany przez p. min. L. Marin z Izby Deputowanych R. F. z podziękowaniem oraz podkreśleniem, że ostatnia manifestacja Ligi Patriotów fran- cuskich była wypełnieniem jednego z pod- stawowych i elementarnych obowiązków

w stosunku do Polski, o których Liga ni- gdy nie zapomni. Ponadto p. min. Marin z uznaniem podkreślił wysoki poziom uro- czystości, urządzonej przez Przyjaciół Pol- ski dla uczczenia ofiar wojny polsko-ro- syjskiej w 1830 r i jej emigracji, w której obok oficjalnych przedstawicieli Polski i jej licznej kolonii wzięli liczny udział przedstawiciele społeczeństwa francuskie- go i licznych organizacji, jak: wojsko- wych, Ligi Patriotów, Wyższych Zakładów Naukowych i innych organizacji.



W jaki sposób odbywa się zaopatrywanie samolotu w paliwo i żywność? Wiadomo, że silnik przez kilka dni może pracować bez przerwy, nato- miast samolot nie jest w stanie zabrać na pokład tyle paliwa, ile taki samo- lot zużywa. W tym celu istnieją specjalne urządzenia. Na powyższym zdjęciu widzimy chwilę otrzymania przewodu z górnego samolotu przez samolot dolny, osobno dajemy zdjęcie ogólne. Oczywiście w ten sposób pra- cuje się jedynie podczas ustalenia re- ordu. W innych wypadkach wygo- dniej i bezpieczniej jest przecież wylądować na lotnisku i tam zaopatrzyć się w potrzebny materiał.

Słów kilka o pryszczycy.

Pryszczycza to choroba, która po- wstaje przez zarażenie. Przenosi się ona bardzo łatwo, a chorują na nią wszystkie przeżuwacze i trzoda chlewna. Charakterystycznym dla pryszczycy jest pojawienie się pęcherzy i wrzodów na błonie śluzowej jamy pyskowej i na skórze korony racic oraz szpary międzyracicowej.

U bydła rogatego choroba ta ata- kuje jamę gębową i racice, u świń zaś owiec i kóz głównie racice.

Błona śluzowa jamy pyskowej obrzmiewa i pokrywa się lepkiem cią- gnącym się śluzem. Przy otwieraniu u pyska słychać u bydła rogatego mla- skanie. Ochota do jedzenia i przeżu- wanie ustaje, a u krów zmniejsza się wydzielanie mleka. W jamie gębowej występuje wysypka, mianowicie na górnej szczęce, na końcu języka, na

błoni śluzowej warg tworzą się pęche- rzyki wypełnione płynem z początku jasnym później mętniejszym. Pęche- rze te następnie pękają i zostawiają po sobie zaczerwienione miejsca, po- zbawione nablonka. W dalszym cią- gu miejsca te pokrywają się wolno lub goją. U świń pęcherze takie two- rzą się nie w jamie gębowej a na ry- ju. Aż do czasu utworzenia się wrzo- dów przyjmowanie paszy suchej i jej żucie jest prawie że niemożliwe.

U krów wysypka występuje często również i na wymionach. Temperatu- ra racic wzrasta, a także zwiększa się wrażliwość na koronie i w szparze międzyracicowej. I tutaj pojawiają się, podobnie jak w jamie pyskowej, pę- cherze, które pękając pozostawiają czerwone miejsca pozbawione naskór- ka. Chód zwierząt staje się sztywny,



Konsul niemiecki w Katowicach Grünau.

który stale wysyła do Berlina fałszy- we raporty o „napadach bojówek pol- skich na Niemców”. Uważamy, że rząd polski nie powinien tolerować w Polsce „przedstawicieli” obcego pań- stwa, którzy za swe zadanie uważają jątrzenie przeciwko Polsce. Jesteśmy przekonani, że Grünau wiedział, że raporty jego nie polegają na prawdzie.

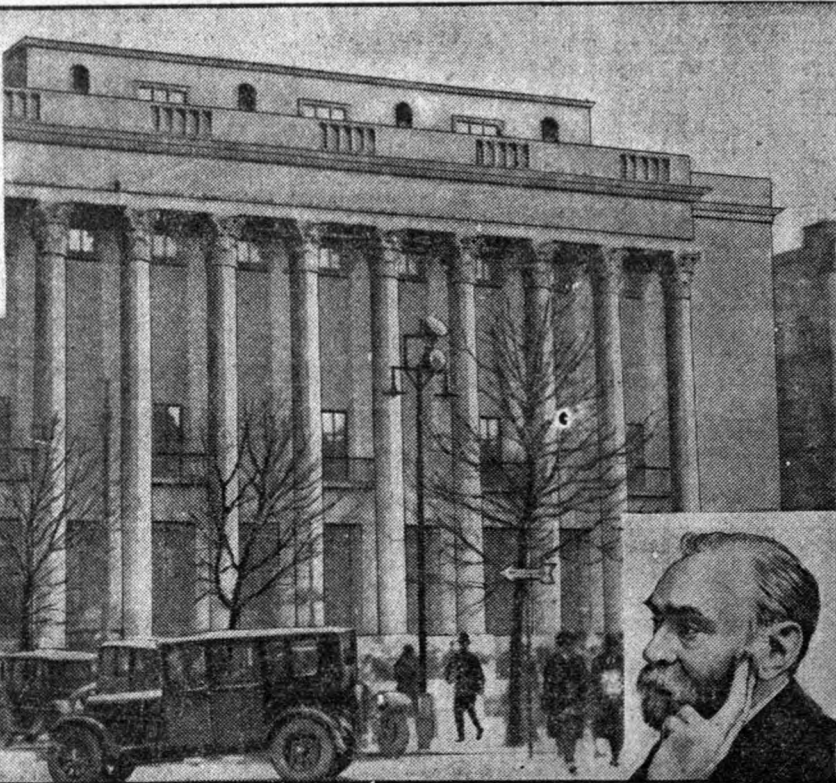
nie mogą również one stać. Nato- miast głównie leżą, a każde porusze- nie z miejsca sprawia im ból.

U trzody chlewnej pryszczycza roz- szerza się nieraz od racicy aż nad pę- cinę. Często następuje rozluźnienie i wyzucie racic, szczególnie u świń pę- dzonych.

Pryszczycza jest chorobą, o której, w myśl polskiej ustawy weterynaryj- nej, należy obowiązkowo zawiadomić władzę administracyjną. Jeżeli więc pojawią się u bydła naszego powyżej podane objawy chorobowe, pamiętaj- my, że obowiązkiem naszym jest do- nieść o tem władzy. Z. K.

Jak pewien dentysta ściągnął swą należność

W Arad, w Transylwanji, pewien ku- piec udał się w tych dniach do dentysty, celem poddania kuracji swego uzębienia. Ponieważ jednak żona tegoż kupca, rów- nież klientka dentysty, o którym mowa winna mu była od roku przeszło ok. 1000 lej za plombowanie kilku zębów, dentysta wziął się na niezwykle i niepraktykowa- ny dotąd sposób, by uzyskać wyrównanie swych pretensyj. Gdy kupiec usiadł na fotelu operacyjnym w gabinecie dentysty, ten wyjął z ust pacjenta wszystkie jego złote zęby, oświadczając, iż je sobie zatrzy- muje „jako zastaw” za nieuregulowany rachunek żony. Nie pomogły żadne pro- testy, dentysta stanowczo odmówił zwro- tu i ponownego umieszczenia skonfisko- wanej złotej szczęki w jamie ustnej pa- cjenta. Kupiec wrócił do domu pozbawio- ny swej błyszczącej ozdoby. Wystąpił on obecnie — jak donosi prasa rumuńska — ze skargą sądową przeciw dentystcie, ce- lem otrzymania z powrotem swego uzę- bienia. Wyniku niezwykłego sporu praw- nego oczekują w Rumunji z niemałym za- ciekawieniem.



Rozdanie nagród Nobla w Sztokholmie

Uroczystość ta odbywa się w pałacu koncertowym w stolicy Szwecji. W górnym narożniku król Gustaw szwedzki, który osobiście wręcza nagrody laureatom Nobla, w dolnym narożniku twórca nagrody. — Obok tegoroczni laureaci: 1) Prof. Landsteiner (medycyna), 2) prof. Fischer (chemia), 3) Sinclair Lewis (literatura), 4) Sir Raman (fizyka), 5) Kellog i 6) Söderblom (nagrody pokojowe).



Cecile Sorel,
wybitna aktorka dramatyczna, sławna tragiczka paryskiej „Comedie Francaise”.



Kradzież. Nieznani złodzieje skradli gospodarzowi Eirikowi Muelbrowi w Dębowie gmina. 2 prosięta, i to w nocy 7 b. m. Policja jest na tropie złodziei.

Groźny pożar powstał w mieszkaniu p. Marj... Kędziory przy ul. Jackowskiego nr. 339. Z niewyjaśnionych przyczyn zajęły się rzeczy, stojące opadal pieca. Pożar zauważono dopiero, kiedy gęsty dym zaczął uchodzić przez szczeliny okna. Dzięki natychmiastowej pomocy ze strony p. Kmioty Marcina, funkcjonariusza pocztowego, zdołano pożar ugasić w zarodku. Po wyważeniu siłą drzwi do mieszkania p. K., nie bacząc na grożące niebezpieczeństwo, wszedł do zadymionego pokoju i ugasił pożar wodą. Straty, poniesione przez p. Kędziore, pokrywa ubezpieczenie.

Z karty żałobnej. W ubiegłym tygodniu sędziwy obywatel grodu Nakielskiego p. Jaroch, liczący lat 96, pochował swoją małżonkę, liczącą lat 86. Cześć jej pamięci!

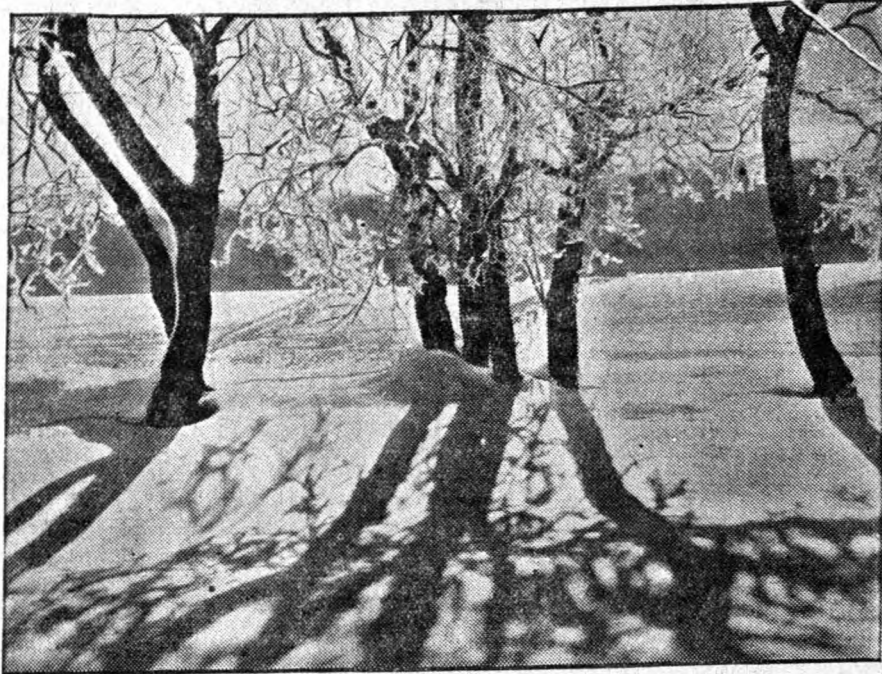


Z posiedzenia Rady Miejskiej. Po kilku tygodniowej przerwie odbyło się 6 b. m. zwykłe posiedzenie Rady Miejskiej. Przebieg zebrania w przeciwieństwie do innych posiedzeń był nadzwyczaj spokojny i rzeczowy. Zebraniu przewodniczył p. W. Cerkaski. Na zastępcę przewodniczącego wybrano jednogłośnie p. Jana Piaseckiego. Do komisji opieki społecznej wybrano w miejsce p. Dr. Szadzińskiego, który funkcję radnego złożył, rolnika p. Pawła Alwina. Magistrat na ostatnim posiedzeniu uchwalił wypłacić wszystkim pracownikom miejskim tytułem wynagrodzenia za nadgodzinowe prace w ciągu roku zapomogę w wysokości jednomiesięcznej pensji. Rada Miejska po dłuższej dyskusji odrzuciła rozpatrzenie tej sprawy do przyszłego posiedzenia. Na wniosek Magistratu Rada Miejska cofnęła swoją uchwałę co do skreślonych urzędnikom kontraktowym 10 i 15% dodatków i uchwiliła dodatki te wypłacać tak samo jak urzędników etatowym. Udzielenie Magistratowi i Kasie Miejskiej pokwitowania odnośnie do zamknięcia rocznego 1929—30 odroczone aż do wpływu szczegółowego protokołu rewizorów Kom. Banku Kredytowego, który niebawem wpłynie do Magistratu drogą urzędową. Uzupełniając Komisję do ustalenia regulaminu dla Rady Miejskiej wybrano do niej radnego p. Fr. Alwina. Dużą wagę przywiązują korporacje miejskie nad przyłączeniem do miasta obszarów dworskich Szubin-Wieś i Szubin-Zamek. Oba te obszary położone są zupełnie przy gminie Szubin i korzystają z jej zakładów użyteczności publicznej. Szubin-Zamek zaś liczy tylko bardzo mało mieszkańców, tak, że kwestja samowystarczalności stoi nieraz pod znakiem zapytania, a szczególnie, o ile chodzi o opłacenie koniecznych inwestycji, co do których obszar ten jest prawnie zobowiązany. W interesie ogólnym należałoby więc obszary wspomniane czempredziej zlikwidować i przydzielić je do gminy Szubin. Chcąc tę sprawę ostatecznie załatwić, uchwalono wnieść ponowną petycję do Sejmiku Powiatowego i wysłać do p. starosty w Szubinie w tej sprawie delegację, składającą się z pp. Cerkaskiego, Alwina Fr., Karabasa i 2 członków Magistratu. Czasowo wybrano na protokółanta Rady Miejskiej pana H. Masełkę. Na pierwszego członka Magistratu wybrano p. H. Anasiewiczą.

Z Zw. Inwalidów Wojennych Koła Szu-

bin. Ruch poszkodowanych wojną w ostatnim okresie jest niezwykle silny, a to z uwagi na dobiegający końcówki dodatkowy termin rejestracji 31. 12. rb., w którym wszyscy, którzy odnieśli uszkodzenie wojenne, mogą jeszcze zgłaszać pretensje swoje do zaopatrzenia ze strony Państwa z jednej strony, a z drugiej strony przypisać to należy zapowiedzianym zmianom na lepsze dotychczasowego ustawodawstwa zaopatrzeniowego. Obecne bowiem przepisy przedmiotowe w stosunku do ofiar wojny, a szczególnie wdów i sierot, są bardzo krzywdzące i nie odpowiadają warunkom gospodarczym w Państwie. Ofiary wojny więc z zacięciem śledzą to co przyszłość przyniesie. Związek Inwalidów

Wojennych na terenie miasta należy do poważniejszych organizacji, bo liczy 120 członków. Ub. niedzieli odbyło się właśnie zebranie tego Związku. W obecności prawie wszystkich członków zagał zebranie długoletni prezes p. K. Waligórski. Sekretarował p. Masłowski, który na wstępie odczytał sprawozdanie z uroczystości 10 lecia istnienia Związku. Sprawy bieżące oraz zagadnienia, odnoszące się do ofiar wojny referował prezes p. Waligórski i uchwalono rezolucję. Na skutek dodatkowej rejestracji zgłosili swój akces organizacji pp. Wł. Dłużewski, Jan Kruszczyński, Stanisław Cholewczński. Waclaw Stefański, Franciszek Siuda, Leon Pinkowski, Fr. Patenkiewicz i M. Leśniewska.



Wspaniały krajobraz zimy.

Mimo spóźnionej pory roku w Polsce trwają jeszcze ślady jesienne. W innych latach w porze obecnej panowały już mrozy.



Jubileusz 25-lecia Tow. Kupców. Dnia 7 b. m. zapisało się złotymi głoskami w historii tuł. Tow. Kupców, gdyż w dniu tym obchodzono 25-lecie swego istnienia. Dnia 5 listopada 1905 r. zorganizowało się grono kupców, tworząc Tow. Kupców. Tow. to, po 25 letniej pracy, obchodziło w ubiegłą niedzielę jubileusz swego istnienia. Z okazji tej odbyła się uroczysta Msza św. w kościele kolegiackim, którą odprawił ks. mamsj. Golski. Kazanie zaś wygłosił ks. prob. Owczarek z Parchania. Wieczorem o godz. 6 odbyło się uroczyste posiedzenie, które zagał w obecności dość licznie zebranych gości. Obecni byli pp. burmistrz Borowiak, budow. Kopański, przewodn. Rady Miejskiej, red. Przybylski z Inowrocława, p. Czesław Jankowski, prezes tegoż towarzystwa, który nie szczędził trudów i zabiegów na uświetnienie tej uroczystości. Przewodnictwo objął p. Albin Radomski, prezes i delegat Tow. Kupców z Strzelna. Delegat z Zw. Tow. Kupieckich p. wicedyr. Poszwiński z Poznania wygłosił obszerny referat o kryzysie gospodarczym oraz w sprawie zmiany reformy podatkowej, jak również ubezpieczenia socjalnego, wskazując, że to jest niezbędne do uzdrowienia kupiectwa polskiego. Referenta na-

grodzono oklaskami. Dyplomy uznania otrzymali z rąk p. dyr. Poszwińskiego długoletni członkowie Towarzystwa, i to: pp. radca Józef Ziółkowski, Michał Stankiewicz i Dyonizy Sołński, równocześnie mianowano za długoletnią służbę w Towarzystwie członkiem honorowym p. radcę Ziółkowskiego. Uroczystość dobiegła końca. W rauce wzięło udział około 60 osób. Życzenia składali p. burmistrz Borowiak, budown. Kopański, dyr. banku Tomaszewski, ks. mamsj. Golski i inni.



MOGILNO.

Jarmark ogólny, t. j. kramny i na konie odbędzie się we wtorek, dnia 16 b. m. Spęd bydła i zwierząt raziowych niedozwolony.



Nowe wydawnictwa.
Chłop na Straży Joachima Nowaka. Powieść żołnierska, osnuta na tle Powstania Wielkopolskiego 1918—19 roku z uwzglę-



Gwiazdka się zbliża...

bowiem do większych miast już zawitały wiekie transporty choinek...



Śmierć podczas gry piłki nożnej poniósł wybitny piłkarz berliński Hanseloff. Jeden ze współgraczy kopnął go tak nieszczęśliwie w brzuch, że piłkarz zmarł krótko po wypadku.

dniem wojny światowej, napisana barwnie, obejmuje 316 stron druku. Autor przynosi czytelnika w niedawno minionej chwili, kiedy to chłop wielkopolski pod zaborem zachłannego prusactwa bronił się wytrwale, a mimo perfidnych metod, stosowanych przez zaborców, nie dając się zgniebić, nie kapitulując, ale mężnie stając w obronie wzniosłych uczuć narodowych i polskości, w obronie imienia Polaka i wiary ojców.

Książkę tę powiniem przeczytać każdy Polak. Jest ona zbiorem wspomnień dla starszego pokolenia, a dla młodzieży powinna być elementarzem i przewodnikiem wśród powodzi chytrych zakusów, stale wypływających ze strony niłczemnego i zachłannego sąsiada.

Cena tego cennego dzieła pamiątkowego wynosi 8,50 zł., w ozdobnej oprawie 12,00 zł. Przy wysyłce pocztą dolicza się na opakowanie i zaliczenie 1,50 zł.

Organizacjom powstańców Wielkopolski i związkom byłych wojskowych, jakoteż bibliotekom udziela się rabatu, zależnie od ilości zamówionych egzemplarzy. Adresować: Joachim Nowak, Bydgoszcz, ulica Lubelska 8.

Kobieta Współczesna.

W artykule wstępnym tygodnika Nr. 49 „Kobiety Współczesnej” „Problem ochronnego ustawodawstwa pracy kobiet”, w którym Anna Paradowska-Szelągowska porusza temat interesujący szeroki ogół świata kobiecego. Irena Jabłowska w artykule „Morze i Pomorze” podkreśla wielkie znaczenie handlowe, polityczne i kulturalne, jakie nam daje dostęp do morza, wszystkie te fakty i prawdy uprzątniane być muszą społeczeństwu, wobec niemieckiej ofensywy propagandowej. W dalszym ciągu czytamy miłe obrazki z zakładu dla ociemniałej dziatwy w Łaskach p. t. Z cyklu „Świat „Po niewidomemu” — H. Boguszewskiej. Następnie „Wspomnienia Lekarza Bataljonu” Dr. M. Zdziańskiej-Zaleskiej dokonanie przekładu M. Wróblewskiej — „Poupah — Stoń”. Sprawozdanie N. Samotyhowej z wystawy prac Zołji Stryjeńskiej i Henryka Kuny. Dokonanie artykułu Czesławy Wojeńskiej „Twarzą w twarz z pustką” i Marji Dojłido „Kobieta francuska dawniej i dzisiaj”. W dodatku „Mój Dom” — rad ypraktyczne, kosmetyczne. Na tablicy desenie ludowe wzorów w zastosowaniu do podarków gwiazdkowych.

Radjo w przyszłości

W drodze powrotnej z Anglii, dokąd udał się celem odwiezienia swego londyńskiego laboratorium, słynny Marconi w przejeździe przez Paryż wyraził wobec wydawnika „New York Herald’a” pewne poglądy swe co do zastosowania fal krótkich i telewizji. Wspominając o wynalezionym przez siebie nowym „mieszanym” systemie telefonicznym, oświadczył, że najważniejszą i nieocenioną zaletą nowego systemu jest uniemożliwienie przejęcia i podsłuchu rozmów telefonicznych. Uczony włoski mówił następnie o próbach doświadczalnych telewizyjnych, jakie bezustannie odbywają się w jego angielskim laboratorium.

Marconi jest przekonany, że telewizja posiada ogromną przyszłość. Rozwój i postęp będą w tym kierunku wielkie i nader szybkie. Telewizja stanie się niedługo rozrywką domową, taką, jaką obecnie jest radjo. Mimo olbrzymich postępów, jakie uczyniła w ostatnich 30 latach radiotelegrafja, Marconi jest zdania, że wiedza ta jest dopiero zapoczątkowana a przyszłość apowiada wprost cuda, o których dzisiaj udźkość nie ma jeszcze wyobrażenia.

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze spółdzielczym wpisano dzisiaj pod liczbą 143 przy firmie „Nowe Miasto” Spółdz. mieszkaniowo-budowlana z odp. udziałami w Bydgoszczy, że Bogdan Raczkowski z Zarządu ustąpił, oraz że uchwała walnego zgromadzenia z dnia 1. 8. 1930 r. zmieniła § 29 statutu o tyle, że zarząd składa się z dwóch członków. Bydgoszcz, dnia 1. grudnia 1930 r. n-1437 Sąd Powiatowy.

OBWIESZCZENIE, Termin do rozpoznania sprawy o odroczenie wypłat z majątku firmy „Hurtownia towarów brótkich Rudolf Eger w Bydgoszczy” Starv Rynek 7. wyznacza się na dzień 20. grudnia 1930 o godz 9 przed poł. w Sądzie Powiatowym w Bydgoszczy pokój nr. 13. Wzywa się wierzycieli powyższej firmy, aby jawni się w wyznaczonym terminie celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Bydgoszcz, dnia 6. grudnia 1930. n-1436. Sąd Powiatowy

SIWE WŁOSY



PRZYCIEMNIA NATYCHMIAST juvenol

NA KAŻDY ŻĄDANY KOLOR
POD GWARANCJĄ NIESZKODLIWY
PARF. d'ORIENT WARSZAWA

Golden Arrow

Pamiętaj!!! Wieczne Pióro GOLDEN ARROW
nigdy nie zawodzi. Gwarancja bezterminowa.

REWOLUCJĘ

w świecie muzycznym wywołało ukazanie się na rynku elastycznych, nietłukących się płyt gramofonowych „Colorit” w 20 kolorach. Najnowsze szlagiery. Żądać wszędzie. Wyłączna sprzedaż M. MĘDRZYCKI, WARSZAWA, KARMELICKA

Franciszek Bloch
BYDGOSZCZ, ul. Śniadeckich 47-47a. Tel. 961.

Hurt. Detal.

Specjalna fabryka aparatów do piwa, wody sodowej i automatów.

BEMARY (Kucharki gazowe)
GABLOTKI - NIKLOWANE
SZAFKI SZKLANE
ETAŻERKI dla okien wystaw.
BUFETY przenośne (wózki)

ODLEWNIA METALI!
Rok założenia 1912.



Jedyny podarunek gwiazdkowy to:

RADJO

nabyty w firmie:
Zakłady Elektro i Radiotechniczne
INŻ BRUKARZEWICZ, Bydgoszcz
ul. Toruńska 181 tel. 14-50 ul. Śniadeckich 2 tel. 11-07

Na raty - Tanie - Najnowszej konstrukcji - Części składowe - Nowość.

Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów. Wykonuje także instalacje elektryczne dla siły, światła, telefonów, sygnalizacji, gromochronów itp. Firma koncesjonowana. n-1303

Poszukujemy zaraz do naszego oddziału narzędzi precyzyjnych jak i do oddziału budowy pras wiertniczych **pierwszorzędną siłę lub poważną firmę** obeznaną w tej branży za wysoką prowizją, jako **przedstawiciela** na okręg bydgoski z siedzibą w Bydgoszczy.

Tylko najlepsze siły wzgl. firmy, które są już długie lata zaprowadzone i podróżują wzgl. podróżować będą w danym okręgu i mogą się okazać dobrymi wynikami, zechcą złożyć oferty z podaniem referencji do

Dyrekcji Wesselmann-Bohrer-Co A.-G.
1439 Gera-Zwötzen

Czytajcie Gazetę Bydgoską!

Napisowy wiersz tłusty 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo. l, w, z, a = każde stanowi słowo.

OGŁOSZENIA DROBNE
na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Znak ofertowy (naprzykład: z 1864, n 5243 b 3582 itd.) = 1 słowo. Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki

POLECENIA

GDZIE

kupuje się najtaniej towary na wyprawy i podarunki gwiazdkowe? **Na wyprzedaży likwidacyjnej** firmy: Siuchniński & Stobiecki, Bławaty i konfekcja, Bydgoszcz, Stary Rynek 3. n-1400

Futra

rolnierze, czapki, naszyjniki koce, rękawice, kozuchy wykonuje chrześcijanin popularny z Bydgoszczy fachowiec Stanisław Rudak Dworcowa nr. 64. d-792

Gablutki

szklane i etażerki do okien wystawowych poleca Er. Bloch Śniadeckich 47 tel. 961 d-794

NA GWIAZDKĘ

kup dla rodziny maszyny Singera do szycia bembenkową gabinetową z 5 szufladami za 350 zł. albo też tańszą mam na składzie dobrze szyjące maszyny od 60 — 250 zł. Gwarancje dam na 1—5 lat. Dom Handlowy Górnoślazaków J. KUBEREK Bydgoszcz, Śniadeckich 6a. n-1444

KAFLE

Majolikowe, szamotowe, kolorowe w różnych gatunkach. Przenośne piece kaflowe i wszelkie przybory do pieców. Wykonywanie prac zdruśkich M. Stęszewski ul. Pomorska Nr.23 tel. 234. n-1362

ŻOŁNIERZE OLOWIANE

oraz **FOREMKI**

poleca Fr. Bloch Śniadeckich nr. 47. tel. 961 d-793

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ OKAZYJNA

przedam okazjynie olejnia kompletną do wytłaczania oleju. Zapęd 1 K. S. OŁ skierować do administr. gazety pod nr. 1436 n-1436

Samochód „FIAT” 505

w dobrym stanie sprzedam korzystnie. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1706.

DOM

komfortowy tylko dla poważnych reflektantów zaraz na sprzedaż. Oferty do Gazety Bydg. pod nr. 1718.

KAMIENICA

masywna, dwupiętrowa z elektrycznym oświetleniem jest od zaraz do sprzedania w mieście powiatowym gdzie jest gimnazjum i wojsko za 28,000 zł. na bardzo dogodnych warunkach. Zgł. do Gazety Bydg. pod d-1729

CIĘŻARÓWKĘ

Chevrolet w bardzo dobrym stanie okazjynie sprzedam.— Oferty do Gaz. Bydg. pod 1723

GOSPODARSTWO

100 mórg ziemi pszennej drenowanej, budynki masywne dom 6 pokoi, inwentarze kompletne sprzedam z powodów rodzinnych przy wpłacie 35 000 lub wydzierżawię Oferty do Gaz. Bydg. pod nr 1703.

KUPNO

KUPIE

w Gdyni za gotówkę mały domek z ogródkiem i kilkupokojowym mieszkaniem. Oferty proszę do Gaz. Bydg. pod nr. 1709.

CUKIERNIE

Kawiarnie lub też połączone z piekarnią poszukuję celem kupna lub dzierżawy. Łask. of. do Gaz. Bydg. pod „CU. KIERNIA”. d-793

DZIERŻAWY

POSZUKUJĘ

dzierżawy ogrodnictwa wraz z mieszkaniem. Zgł. do Gaz. Bydg. pod d-1634

POSZUKUJĘ

dzierżawy lub kupna ubikacji nadającej się na ślusarstwo albo zaprowadzone w mieście powiatowym dużej wsi kościelnej. Of. do Gazety Bydg. pod d-1625

WOLNE POSADY

STAŁY

uboczny zarobek znajdują bez narazenia godności stanu, pp. urzędnicy, emeryci wojskowi, itd. Fachowość zbyteczna.— Gospodarczy Zakład Kredytowy, Lwów, Wałowa 11a. d-1326

DZIEWCZYNA

uczciwa i rzetelna biegła w rachunkach do pomocy w składzie i prac domowych potrzebna Pomorska 40. d-791

POSAD POSZUK.

DZIEWCZYNA

uczciwa, sumienna poszukuje posady do dzieci lub do wszelkiej pracy domowej od 15 grudnia. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1680.

POSZUKUJĘ

pracy jako magazynier lub biurowy. Zgłoszenia pod I M. do administracji Gaz. Bydg. d-1703

OGRODNIK

żonaty z wieloletnią praktyką znający się w wszystkich gałęziach w zakresie ogrodnictwa wchodzące dobrze obeznany w bartnictwie poszukuje posady zaraz lub później. Oferty do Gaz. Bydg. pod d-1733

LOKAJ

żonaty, bezdzietny, uczciwy i pracowity, z dobrimi świadectwami poszukuje posady zaraz. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1714.

SEKRETARZ

adwokacki i notarialny, chlubne świadectwa poszukuje posady w biurze adwokackim notarialnym, lub jako referent prawny w banku ewentl. innej instytucji Oferty do Gazety Bydgoskiej pod nr. 1720.

PANIENKA

ze ukończoną szkołą handlową poszukuje posady jako początkująca ksiązkowa umiejąca także pisać na maszynie: najchętniej w majątku. Zgł. do Gaz. Bydg. pod d-1728

APTEKARZ

aprobowany poszukuje posady lub dłuższe zastępstwo. Posada, dobre referencje. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1675.

EKSPEDJENTKA

z branży cukierniczej poszukuje jakiegokolwiek posady zaraz lub później. Miejscowość obojętna Łaskawe zgłoszenia do Gaz. Bydg. pod d-1698

LEKCE

UDZIELAM

lekcji fortepianu i skrzypiec. Sześcińska 5 I p. p. d-783

MIESZKANIA

MIESZKANIE

3 pokojowe bez odstępnego, narazie duży próżny pokój z urząd. kuch. od gospodarza darmo za pożyczkę około 3 tys. zł. Od marca całość z czynszem 60 zł. mies. Okolica początek Kujawskiej. Of. Komfort I Gaz. Bydg. d-1696

OŻENKI

PANNA

lat 23 z porządnej rodziny religijnie wychowana poszukuje męża. Panowie urzędnicy lub nauczyciele. Zgł. do Gaz. Bydg pod nr. 4607

KAWALER

przystojny lat 27 rzemieślnik posłubi pannę do lat 25 posiadającą mieszkanie lub co najmniej gotówki. Zgł. do Gazety Bydg. pod d-1730

DLA

znajomej; zgrabnej przystojnej blondynki córki gospodarskiej posiadającej narazie 5000 zł. i wyprawę, poszukuję męża najchętniej urzędnika. Oferty przyjmuje Gazeta Bydg. pod nr. 1779.

DLA

mej szwagierki panny lat 20, szatynki posiadająca gotówki 6000 zł. poszukuję stosownej parli najchętniej rzemieślnika lub urzędnika wdowcy nie wykluczeni. Cel matrymonjalny. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1689.

ROŻNE

10 - 20 TYSIECY

poszukuję na pierwszą hipotekę w Poznaniu. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1687.

Przyjmuję

wszelkie przepisywania na maszynie i tłumaczenia z języków niemieckiego i francuskiego. Zgłaszaj się ul. Wileńska 9 I p. prawo. d.1678

Poszukuję Mateusza Woźniaka

w sprawie podziału majątku Wyjechał w roku 1914 w niewiadomym kierunku i od tego czasu nie ma znaku życia o nim Sądze że już nie żyje Marejanna Woźniak wieś Wojcin gm. Piotrków Kujawski pow. Nieszawski n.1440

WSPOLNIKA (GZKI)

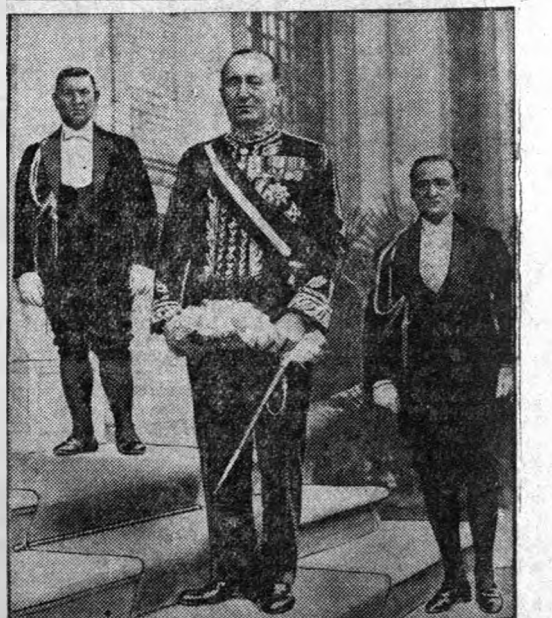
z kapitałem ca 10 000 złotych do bardzo prosperującego przedsiębiorstwa poszukuje. Oferty do Gazety Bydg pod nr. 1697,

Przyjmuję do szycia nowe i przerabiam stare **koldry**

„Pracownia Warszawska” ulica 20 Stycznia 13 parter

ZIOŁA LECZNICZE

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wrobroi, nerek, pęcherza, — hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi; astmie, błędnicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, ect. Zadzajcie bezpłatnej broszury pouczającej Adres Liszki — A. Ateka. n-443



Marconi prezydentem włoskiej akademii umiejętności.

Jak wiadomo Marconi jest wynalazcą telegrafu bez drutu i ojcem radiofonji. Urodził się w 1874 r. w pobliżu Bolonii we Włoszech. W 1909 r. otrzymał nagrodę Nobla. Widzimy go powyżej na schodach akademii udającego się w mundu-rze galowym na uroczyste jej posiedzenie.

Abonament w Bydgoszczy w ekspedycji i agenturach wraz z dodatkami wynosi miesięcznie 2,20 zł., z odnośnikiem do domu przez listowego 2,59 zł. w agenturach prowincjonalnych miesięcznie 2,20 zł. z odnośnikiem do domu przez roznosieli 2,50 zł. — kwartalnie 6,60 zł. na pocztach przez listowego w dom 7,76 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków lub t.p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Rękopisy nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia 25 groszy wiersz milim. na stronie 6 lam. Reklamy na stronie 4 lam. szerokości 67 milim.: za tekstem milim. 60 groszy. Drobnie ogłoszenia słowo tytułowe 25 groszy, każde dalsze 15 groszy, dla poszukujących pracy 20 0/0 zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia na ten sam dzień przyjmuje się tylko do godziny 9-tej przed południem. Skrzynka pocztowa nr. 54. Konto czekowe: P. K. O. Poznań nr. 205 644.